

KATARZYNA HALKOWICZ
Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław

NADPRZYRODZONY EGZYSTENCJAŁ JAKO RECEPCJA ŁASKI W CZŁOWIEKU

Słowa kluczowe: samoudzielenie się Boga, nadprzyrodzony egzystencjał, łaska, usprawiedliwienie, Wcielenie, Jezus Chrystus, Karl Rahner

1. Wprowadzenie. 2. Pojęcie i znaczenie nadprzyrodzonego egzystencjału. 3. Powszechna wola zbawcza Boga. 4. Chrystologiczny charakter nadprzyrodzonego egzystencjału. 5. Podsumowanie

1. WPROWADZENIE

Pojęcie nadprzyrodzonego egzystencjału (niem. *übernatürliches Existential*, ang. *supernatural existential*) wprowadził do teologii Karl Rahner¹. Oznacza ono sytuację człowieka przed Bogiem „uprzednią do jego usprawiedliwienia dzięki otrzymanej łasce, to znaczy określa tę sytuację o tyle, o ile jest ona naznaczona powszechną wolą zbawczą Boga”². Człowiek w fakcie powołania do życia ma pewien zadatek Bożego działania i łaski w sobie jako stworzony na obraz Boży. Wolne działanie Boga wobec człowieka zdaje się być nieodwołalne w swojej istocie, gdyż Bóg od początku pragnie zbawienia człowieka. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie

¹ Karl Rahner urodził się 5 marca 1904 r. we Fryburgu Bryzgowijskim. W 1922 r. wstąpił do Zakonu Jezuitów. Był uczniem filozofa prof. Martina Heideggera. Święcenia kapłańskie przyjął 26 lipca 1932 r. W 1937 r. został profesorem Uniwersytetu w Innsbrucku, a w 1964 r. w Monachium. Okres działalności Rahnera jako profesora teologii obfitował w liczne artykuły i rozprawy, które dość szybko zostały przetłumaczone na wiele języków świata. Wspólnie z Hansem Ursem von Balthasarem planował opracowanie podręcznika dogmatyki, ale tego dzieła nie doprowadził do końca. Swego rodzaju wyjątek stanowi tu *Grundkurs des Glaubens (Podstawowy wykład wiary, Warszawa 1987)*, ale nie jest to podręcznik dogmatyki, lecz wprowadzeniem w tajemnicę chrześcijaństwa. Był jednym z najbardziej wpływowych teologów w czasie obrad Soboru Watykańskiego II. Zmarł 30 marca 1984 r. Por. *Karl Rahner: Bilder eines Lebens*, Hrsg. P. Imhof, H. Biellowons, Zürich – Freiburg Br. 1985; A. Zuberbier, *Karl Rahner i jego teologia*, *Życie Katolickie* 7 (1988), nr 1(67), 74–78; *Karl Rahner in Erinnerung*, Hrsg. A. Raffelt, Düsseldorf 1994; K.H. Neufeld, *Die Brüder Rahner. Eine Biographie*, Freiburg Br. 1994; I. Bokwa, *Wprowadzenie do teologii Karla Rahnera*, Tarnów 1996, 17–43.

² H. Vorgrimler, *Nowy leksykon teologiczny*, Warszawa 2005, 85.

nadprzyrodzonego egzystencjału jako recepcji łaski w człowieku na podstawie teologii Karla Rahnera³.

Pojęcie nadprzyrodzonego egzystencjału nie jest pojęciem biblijnym, lecz utworzonym na podstawie biblijnej nauki o powszechnej zbawczej woli Boga – *terminus creatus conveniens*. Za jego pomocą Rahner stara się wyjaśnić to, co w praktyce oznacza, że Jezus Chrystus jest początkiem wiary w człowieku.

Recepcja, czyli przyjęcie wiary, łaski, jej formuł, ale zawsze bez żadnego przymusu i bez specjalnej argumentacji, tylko za pełnym osobistym przyzwoleniem, gdyż jest to wolny akt wewnętrzny człowieka. Ta zgoda dokonująca się w człowieku ma charakter wolitywny. Jest to nieustanna współpraca. W tym jest nam dane samoudzielenie się Boga (niem. *Selbstmitteilung Gottes*, ang. *the self communications of God*). „Usprawiedliwiony bez żadnej swojej zasługi człowiek staje się naprawdę świętynią Boga, zamieszkuje w nim sam Duch Święty jako najwłaściwszy i największy dar”⁴. Człowiek jest otwarty na Boga, a warunkiem tej otwartości i samoudzielenia się Boga jest nadprzyrodzony egzystencjał. Jest to pojęcie zaadaptowane na potrzeby teologii przez Karla Rahnera i zaczerpnięte z filozofii M. Heideggera. Dariusz Oko przytacza tłumaczenie twórcy, czym egzystencjał filozoficznie jest: „Trwałą, pozostającą konstytucją skończonej osoby duchowej, która jest umożliwieniem i uprzednim ontologicznym przed określeniem osobowego działania (a więc to, co w wolnym czynie wchodzi w grę w osobie)”⁵. Jest to ukierunkowanie na Boga, mające dynamikę nakierowaną ku bezpośredniości Bożej. Jest to więc łaska. Jest to jeden z ważniejszych elementów istnienia człowieka. Taka żywotna siła w duchowym istnieniu zależna od wolności i określająca rozwój człowieka. Nie ma takiej potrzeby, by człowiek musiał wiedzieć świadomie, że ten egzystencjał jest obecny w jego życiu. Trudno mówić, by człowiek miał wiedzę obiektywną na temat nadprzyrodzonego egzystencjału. „Jest on trwałym elementem istnienia i przynależy istocie człowieka jako takiej. Człowiek jako ukierunkowany ku Temu, co leży poza wszelką rzeczywistością jemu przynależną, czyli Bogu i Jego Tajemnicy. Egzystencjał ten jest formą samoudzielenia się Boga i odpowiedzią ze strony człowieka, ale całkowicie nienależną i niezasłużoną. Jest to transcendentalne samoudzielenie się Boga postrzegane jako trwały egzystencjał”⁶. Ta transcendentalność wynika z nadprzyrodzonego wyniesienia historycznego, czyli istniejącego w czasie człowieka. I nie jest ważne, czy człowiek ma świadomość tego egzystencjału, czy też nie ma wolnej decyzji i świadome-

³ Do najważniejszych dzieł K. Rahnera zaliczamy: m.in. szesnastotomowe dzieło *Schriften zur Theologie*, zbierające wszystkie jego najważniejsze artykuły (1954–1984); *Die Gnade wird es vollenden*, München 1957; *Sendung und Gnade*, Innsbruck 1959; *O możliwości wiary dzisiaj*, Kraków 1965; *Teologia a antropologia*, Znak 21 (1969), nr 12 (186), 1533–1551; *Wierzę w Jezusa Chrystusa*, Paris 1977; *Bóg stał się człowiekiem. Medytacje*, Poznań 1978; *Przez Ojca do Syna*, Kraków 1979; *Słowo z Krzyża*, Kraków 1980; *Mały rok kościelny*, Kraków 1984; *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987; *O jedności miłości Boga i bliźniego*, *Studia Theologica Varsaviensia* 31 (1993), nr 2, 9–26.

⁴ D. Oko, *Łaska i wolność. Łaska w Biblii, nauczaniu Kościoła i teologii współczesnej*, Kraków 1997, 169.

⁵ Tamże, 53.

⁶ K. Rahner, *Pisma wybrane*, t. 2, Kraków 2007, 171–172.

go poznania tego, co w najgłębszym wymiarze swego istnienia jest mu dane i doświadczone przezeń w ukierunkowaniu na cel transcendencji.

2. POJĘCIE I ZNACZENIE NADPRZYRODZONEGO EGZYSTENCJAŁU

Teologicznie pojęcie nadprzyrodzonego egzystencjału dotyczy rzeczywistości zbawczej, która „zanim człowiek dostępuje usprawiedliwienia na mocy sakramentalnie lub pozasakramentalnie przyjętej łaski, już objęty jest powszechną wolą zbawczą Boga, już jest odkupiony i absolutnie zobowiązany do osiągnięcia celu nadprzyrodzonego”⁷. Jest to wyposażenie człowieka we wszystkie potrzebne instrumenty, aby odpowiedzieć na wezwanie Tego, który jako Pan i Stwórca oczekuje wybrania. Z jednej strony Bóg udziela się człowiekowi, a z drugiej człowiek ma w sobie to coś, co umożliwia odpowiedź i nakierowuje człowieka w sposób wolny na Boga. „Samoudzielenie się Boga człowiekowi jako istocie wolnej, która egzystuje w możliwości wypowiedzenia absolutnego „tak” albo „nie” wobec Boga, może się zaktualizować, albo może być pomyślane w dwojaki sposób: w modalności uprzednio istniejącej sytuacji oferty i wezwania skierowanego do wolności człowieka z jednej strony i znowu w podwójnej modalności zajęcia stanowiska wobec tej oferty samoudzielenia się Boga przyjętego albo odrzuconego przez człowieka w wolności”⁸. Wolność wyboru pozostawiona człowiekowi daje taką rzeczywistość, która tak naprawdę może być rezygnacją z udziału w zmartwychwstaniu i zbawieniu, ale wtedy to nieposłuszeństwo wobec Boga „jest wyborem również egzystencjału, jednak nie łaski a grzechu i to grzechu pierworodnego”⁹. „Znaczenie pojęcia *egzystencjał* jest zakorzenione w pojęciu *egzystencji*, egzystencja zaś oznacza, że człowiek (*Dasein*) bezustannie wychodzi z siebie ku temu, co jest poza nim, aby doświadczywszy zewnątrzności, wrócić do siebie. Człowiekowi (*Dasein*) zawsze o coś chodzi i to, że chodzi jest egzystencją. Istnieje wiele sposobów wyjścia poza siebie. Każdy taki sposób wyjścia i powrotu nazywa Heidegger egzystencjałem. [...] Heidegger nie wyodrębnia jako szczególnego egzystencjału wychodzenia człowieka (*Dasein*) w stronę Boga. Czyni to za Niego Karl Rahner”¹⁰. U niemieckiego teologa nadprzyrodzony egzystencjał jest darem Chrystusa, otrzymują go wszyscy, ale nie przynależy on naszej naturze. W nim chodzi o zbawienie wieczne. Łaska nie zbawia wbrew naszej woli i rozumowi. „W przypadku osoby małoletniej egzystencjał ten istnieje w formie oferty i uprzedniego daru dla wolności człowieka”¹¹. Bóg podejmuje inicjatywę, i to Słowo Boga, które zaplanowało istnienie człowieka, istnieje tylko w synowskiej relacji z Ojcem. Jest Jego obrazem i w tej relacji utożsamia się z Ojcem.

⁷ H. Vorgrimler, K. Rahner, *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987, 104.

⁸ K. Rahner, *Podstawowy wykład wiary. Wprowadzenie do pojęcia chrześcijaństwa*, Warszawa 1987, 103.

⁹ Tamże, 110–111.

¹⁰ J. Tischner, *Podglądanie Pana Boga*, Znak 49 (1997), nr 12 (511), 8–24.

¹¹ K. Rahner, *Pisma wybrane*, t. 1, Kraków 2005, 131–132.

„Człowiek zawsze znajduje się w zasięgu oddziaływania łaski Bożej, czyli Boga samego, a nasze odkupienie w Jezusie jest powołaniem dla człowieka niezależnie od jego aktualnej wiary lub jej braku. Łaskawe samoudzielenie się Boga w Jezusie Chrystusie jest bowiem wydarzeniem historycznym, a więc dotyczącym każdego bez wyjątku człowieka”¹². Bóg udziela siebie jako Prawda i Miłość. Przychodzi w rzeczywistej przestrzeni ludzkiego życia i w duchowej historii człowieka. Jeśli przyjmiemy to wszystko jako warunek refleksji, to możemy nazwać ją jako historię zbawienia i objawienia. Ten egzystencjał nadprzyrodzony jest obecny we wszystkich ludziach wszystkich czasów. Dąży on do pełni i całkowitej samo wypowiedzi w Osobie Jezusa Chrystusa. Tak więc jest bardzo mocno związany w swoim ścisłym znaczeniu z Jezusem Chrystusem i Jego posłannictwem. „Z Boga rozbłyśka miłość i zapala w ludzkich sercach płomień miłości, który jest w stanie zobaczyć tę właśnie – absolutną miłość: Albowiem Bóg, Ten, który rozkazał ciemnościom, by zajaśniały światłem, zabłysnął w naszych sercach, by olśnić nas jasnością poznania chwały Bożej na obliczu Chrystusa”¹³ (2 Kor 4, 6). Tak bliskie jest to biblijne wyjaśnienie św. Pawła istoty fundamentu naszego bytu. Stąd bierze się *Imago Dei* i autentyczne czerpanie z Chrystusowego źródła i pełni Jego łaski w samoudzielaniu się Boga. Jeśli Bóg pragnie zamieszkać w człowieku, to może udzielić człowiekowi tego, co sprawi, że będzie owe zamierzenie rozpoznawalne dla stworzeń i da szansę odpowiedzi na nie. A Bóg jawi się człowiekowi jako wielka i bezinteresowna Miłość oblubieńcza i do pełnego zrozumienia jej i przyjęcia wyposaża człowieka w egzystencjał, mający nadprzyrodzony charakter i wielkie znaczenie zbawcze, aby człowiek stał się przyjacielem i dzieckiem Bożym. Tożsamość człowieka może być osiągnięta, gdy mówimy o podmiotowości w obliczu zagadnienia łaski. Z tym wiąże się bardzo ściśle zagadnienie pokuty i perspektywa usprawiedliwienia grzesznika. Prawdziwe spotkanie z Bogiem dokonuje się w przestrzeni Jego miłości przebaczącej i miłosiernej.

Sytuacja człowieka przed usprawiedliwieniem sakramentalnym i pozasakramentalnie otrzymanej łasce sprowadza się do naznaczonej powszechną wolą zbawczą Boga, jest połączona z właściwą tylko Bogu miłością, który pragnie człowiekowi wskazać drogę do ostatecznego i nadprzyrodzonego celu, jakim jest On sam i życie wieczne. Jest to zamierzone przez Boga w stosunku do wszystkich późniejszych wolnych decyzji człowieka. „Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne” (Rz 11,29). W „kluczu” głupstwa krzyża ukazała się cała obfitość łaski i Boży plan zbawienia, w największym upodleniu i unicestwieniu Jezusa Chrystusa ukazała się najbardziej wstrząsająca i zbawiająca potęga Bożej miłości.

Nadzieja, jaka płynie z faktu istnienia owego ożywiającego impulsu, który jest w człowieku oparty na łasce Boga sprawia, że istota ludzka kieruje się ku Bogu i nadprzyrodzonej rzeczywistości jako realnej, ważnej i potrzebnej. Jest w tym taki dynamizm życia, że w rezultacie Bożego działania odpowiada człowiek na Boże wezwanie i idzie za Tym, który obdarza go pierwszy miłością. „Wystarczy ci mojej łaski” (2 Kor 12, 9). „Nadprzyrodzony egzystencjał sprawia, że człowiek nie ustaje

¹² I. Bokwa, *Wprowadzenie do teologii Karla Rahnera*, Tarnów 1996, 122.

¹³ H.U. von Balthasar, *Wiarygodna jest tylko miłość*, Kraków 2002, 71.

w poszukiwaniu odpowiedzi na sens swojego istnienia i wciąż z taką samą energią szuka Tego absolutnego i jedyne uwarunkowania dającego pewne szczęście i zaufanie do Zbawcy i przyjaciela¹⁴. Nawet ta faza refleksyjna teologii Karla Rahnera ma wymiar bardzo osobisty, gdyż odwołuje się bezpośrednio do najbardziej głębokich przeżyć i osobistych doświadczeń. Jednak nie można pozostawić tego zagadnienia tylko w rozstrzygnięciach spekulatywnych. Tak jednak zarysowuje je transcendentalne założenie. Może właśnie dlatego w nowszych swoich wypowiedziach Rahner idzie bardzo mocno w kierunku teologii śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa i tutaj poszukuje odpowiedzi na swoje pytania. „Możliwe jest, że nadprzyrodzony egzystencjał jest elementem zaofiarowanej wolności i posłusznej akceptacji tej bliskości człowieka do Boga, które dzięki samoudzieleniu się Boga może się dokonać jako uprzednio dany¹⁵. Na mocy tego wydarzenia zbawczego, jakim jest samoudzielenie się Boga, istnieje świadomość, że Bóg jest Darem największym i najważniejszym, że nie jest żadnym bytem skończonym tylko Bogiem. To Bóg jest Dawcą i inicjatorem tego, co się wydarza. Człowiek jest podmiotem zdolnym i zobowiązanym do przyjęcia, tej możliwości osobowego przyjęcia Boga przez wszystkich bez wyjątku ludzi. „Zasadnicze tutaj znaczenie ma spotkanie z Jezusem. Ta konkretna Jego historia może doprowadzić do uznania w Jezusie Chrystusa, a więc do wyznania wiary w Niego. Człowiek spotyka Jezusa i jeśli wierzy w Niego jako Chrystusa, to doświadcza Go jako Pana Zmartwychwstałego i na mocy tego składa wyznanie wiary, do którego prowadzi go osoba Jezusa¹⁶. Sam egzystencjał nadprzyrodzony daje człowiekowi pewien potencjał, możliwość, otwartość na odpowiedzenie Temu, który jest Bogiem. Jest on przyporządkowany ludzkiej naturze. „Niekiedy zarzucano K. Rahnerowi, że przypisywał naturze ludzkiej cechy i właściwości charakterystyczne po otrzymaniu łaski usprawiedliwienia. Chodzi jednak o to, że człowiek, zawsze niezależnie od stopnia świadomości, znajduje się w zasięgu oddziaływania łaski Bożej, zaś świętość jest przeznaczeniem każdego człowieka. Rahner nazywa ten egzystencjał transcendentalnym, apriorycznym wyposażeniem natury ludzkiej, a ta rzeczywistość otwiera na Boga i Jego miłość¹⁷.

Jezus Chrystus jest początkiem wiary w człowieku. To wszystko dokonuje się w obliczu żywej i prawdziwej relacji z Tym, który zbawia, umierając na krzyżu i zmartwychwstając dla każdego bez wyjątku człowieka, aby każdy miał życie. Jest to najbardziej osobista i bliska z Bogiem łączność objawiająca się w powszechnej woli zbawczej. „Jeśli jesteśmy Jego stworzeniem, drzemie w nas zarodek miłości, będący obrazem Boga (imago). Jednakże, jak dziecko bez bycia ukochanym, nie obudzi się do miłości, tak ludzkie serce bez wolnego udzielenia się mu wolnej łaski Boga – w obrazie, jakim jest Jego Syn – nie obudzi się do rozumienia Go¹⁸. Na pewno, jeśli Bóg jest oferentem miłości i daje siebie człowiekowi, to oczywiście

¹⁴ A. Nossol, *Teologia na usługach wiary*, Opole 1978, 171–172.

¹⁵ K. Rahner, *Podstawowy wykład...*, dz.cyt., 110–111.

¹⁶ I. Bokwa, *Wprowadzenie do teologii...*, dz.cyt., 120.

¹⁷ I. Bokwa, *Człowiek w świetle Jezusa Chrystusa według Karla Rahnera*, Przegląd Powszechny nr 3 (871), 1994, 356–365.

¹⁸ H.U. von Balthasar, *Wiarygodna jest...*, dz.cyt., 71.

ten, który ma przyjąć ofiarowane Dary musi być zdolny i przygotowany. Chodzi tu o wiarę, która daje zawsze ze sobą nadzieję i miłość. „Rahner określa za pomocą egzystencjału zdolność do bycia z «Bogiem osobowej miłości», i łaską będącą niezasłużonym wolnym darem Boga”¹⁹. „Człowiek mocą swojej natury jest nakierowany na Jezusa Chrystusa. Jest zaproszony przez Boga do udzielenia konkretnej odpowiedzi egzystencjalnej. Boże Objawienie osiąga swój cel, jeśli zostanie pozytywnie przyjęte przez człowieka”²⁰. Określa ten egzystencjał strukturę i granice wolnych czynów człowieka. Dariusz Oko przytacza w swojej pracy filozoficzne egzystencjały: skończoność, wydanie śmierci, winę, cielesność, odniesienie do Boga, potrzebę zdomowienia, walkę, wojnę, istnienie w kulturze, religijność, odniesienie do świata, nadzieję. Podaje także egzystencjały teologiczne, które pokazują relacje człowieka w stosunku do Boga. Pochodzenie od Boga, odmienność od Boga, pożądlivość, potrzebę zbawienia, krzyż, Pismo Święte, odniesienie do Chrystusa, w końcu samego Chrystusa. Mają one wielki wpływ na przemiany ludzkiej świadomości i myślenia. Są z gruntu podstawowymi i najbardziej wpływającymi na walory i wartościowanie w życiu człowieka jako takim²¹.

Bycie zbawionym i usprawiedliwionym jest dla człowieka kluczowym momentem w relacji z Bogiem. Niczego nie może sam człowiek dokonać w tej biskości, jeśli Bóg jako pierwszy nie pociągnie do siebie człowieka więzami swojej miłości. Ten absolutny Dar Jezusa z siebie został nam dany jako rzeczywistość i jako całkowicie różny, niosący miłość i godzien pełnego, całkowitego, absolutnego zaufania.

3. POWSZECHNA WOLA ZBAWCZA BOGA

„Wychodząc od «łaski niestworzonej», to znaczy od zbawczej woli Boga, który chce swemu stworzeniu dać udział we własnym życiu, to ten dar należy rozumieć jako jego prawdziwą wolność”²². Wola zbawcza Boga przynależy do Jego osobowego postępowania jest dynamiczna i ma charakter działania nieodwołalnego. „Bóg chce zbawić każdego człowieka. Począwszy od zawarcia Przymierza na początku historii zbawienia: «Ja, Ja zawieram przymierze z wami i z waszym potomstwem, które po was będzie; z wszelką istotą żywą, która jest z wami; z ptactwem, ze zwierzętami domowymi, i polnymi, jakie są przy was, ze wszystkimi, które wyszły z arki, z wszelkim zwierzęciem na ziemi. Zawieram z wami przymierze [...]. Po czym Bóg dodał: A to jest znak przymierza, które ja zawieram z wami i każdą istotą żywą, jaka jest z wami, na wieczne czasy» (Rdz 9, 8–17), poprzez zapowiedź błogosławieństwa dla wszystkich narodów daną Abrahamowi (Rdz 12, 3), jako pośrednik przymierza dla całej ludzkości”²³. Na kartach Nowego Testamentu została przekaza-

¹⁹ J.M. Lipniak, *Ekumeniczne usprawiedliwienie podzielonych grzeszników*, Świdnica 2006, 107–108.

²⁰ I. Bokwa, *Wprowadzenie do teologii...*, dz.cyt., 121.

²¹ D. Oko, dz.cyt., 186 n.

²² G. Greshake, *Wprowadzenie do nauki o łasce*, Kraków 2005, 106.

²³ Por. H. Vorgrimler, dz.cyt., 425–426.

zana jako główna myśl i objawiona w osobie Jezusa Chrystusa Boga Zbawcy Absolutnego, tego który jest początkiem wiary w człowieku. W Nim wypełniły się słowa Proroków Starego Testamentu. „Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich jako świadectwo we właściwym czasie” (1 Tm 2, 3–6). On jest tajemnicą powszechnej odnowy i pojednania [...] „w owym czasie byliście poza Chrystusem, obcy względem społeczności Izraela i bez udziału w przymierzach obietnicy, nie mający nadziei ani Boga na tym świecie. Ale teraz w Chrystusie Jezusie wy, którzy niegdyś byliście daleko staliście się bliscy przez krew Chrystusa” (Ef 2, 12–13).

Wydarzenie, jakim jest Jezus Chrystus i zbawienie przez krzyż i mękę skierowane do wszystkich, a nie jakiejś wąskiej grupy osób „ma charakter transcendentnego apriorycznego”²⁴ wyposażenia ludzkiej natury, która w taki sposób staje się wrażliwa na miłość Jezusa, na miłość Boga.

Dariusz Oko w swojej pracy o łasce mówi, że „uprzednio do usprawiedliwienia poprzez udzieloną sakramentalnie lub pozasakramentalnie łaskę uświęcającą człowiek jest już zawsze ogarnięty ogólną, infralapsaryczną, obejmującą winę dziedziczną i winę osobistą zbawczą wolę Boga. Jest zbawiony, jest trwale podmiotem zbawczej troski i oferty łaski Boga, jest absolutnie zobowiązany do nadprzyrodzonego celu. Ta «sytuacja» («obiektywne usprawiedliwienie» – w odróżnieniu do jego subiektywnego przyjęcia poprzez zbawienie), która całościowo i nieodłącznie jest dana uprzednio wobec wolnego działania człowieka i je określa, nie polega jedynie na myślach i zamiarach Boga, ale jest egzystencjalnym określeniem samego człowieka, które wprowadzie jako obiektywizacja ogólnej woli zbawczej Boga dołącza się na drodze łaski do jego istoty jako «natury», ale też tej naturze nigdy w realnym porządku nie brakuje”²⁵.

Można powiedzieć, że jest to bardzo bliskie pojęciu łaski. Właściwie to dwa różne ujęcia łaski, dwa sposoby lub dwie drogi realizacji „od” i „do”. Samoudzielenie się Boga i Jego inicjatywa, oraz wyposażenie człowieka i pełna zdolność odpowiedzi na nią. Pomimo tego, a może dlatego, że istnieje w człowieku pewien egzystencjał grzechu, jakby odwrotności tego, z czym do człowieka przychodzi Bóg, ma to szczególne znaczenie w obliczu szansy, zapowiedzi życia i zbawienia. Kiedy dotykamy zagadnienia łaski, to widzimy, że tak naprawdę nasz sąd wystąpi w obliczu miłości Boga i naszej miłości wobec bliźniego, najbardziej przypadkowego człowieka spotkanego w naszym życiu. Jest to czyn wykonany jakby dla Pana, Jemu służymy, kiedy służymy bliźniemu. „Kochać bliźniego, znaczy kochać Chrystusa”²⁶. Moja miłość do Jezusa przejawia się w miłości do każdego człowieka, często bardzo trudnej. Tak też zostaje dana i zaoferowana człowiekowi najbardziej bezinteresowna w swoim wymiarze łaska jako droga objawienia się Boga i spotkanie Tego, który przychodzi i wypełnia proroctwa głoszone od początku czasu.

²⁴ J.M. Lipniak, dz.cyt., 108.

²⁵ D. Oko, dz.cyt., 188.

²⁶ K. Rahner, *Przez Syna do Ojca*, Kraków 1979, 156.

To w Nim spełniają się proroctwa Starego Testamentu, abyśmy byli świadkami, że Boże Słowo ma swoją moc i siłę. Że jest żywe i skuteczne i określa nas w naszym myśleniu i działaniu.

„Wola zbawcza Boga odnosi się w sposób ostateczny do osoby Jezusa Chrystusa. Historia zbawienia ma bowiem w Nim swoje dopełnienie i ostateczny cel ma swoją realizację”²⁷. „Właśnie o to trudzimy się i walczymy, ponieważ złożyliśmy nadzieję w Bogu żywym, który jest Zbawcą wszystkich ludzi, zwłaszcza wierzących” (1 Tm 4, 10). Z tego płynie nadzieja chrześcijańska i oczekiwanie na spotkanie z Bogiem, którego przyjmuje człowiek z wielką radością do swojego życia i codzienności. „Zalecam więc przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi, za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. Albowiem Jeden jest Bóg, Jeden też Pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich jako świadectwo we właściwym czasie” (1 Tm 2, 1–6). Jest w tym Słowie istota bliskości i troski Boga, który daje swojego Syna dla nas abyśmy byli z Jezusem w drodze do niebieskiej ojczyzny. Wszyscy mają udział w zbawieniu wysłużonym przez Jezusa Chrystusa. „Wszyscy ludzie mają jednego Zbawcę i wszyscy będą oświeceni i będą mieli nadzieję, tak jak wyznają w wyznaniu wiary że Bóg wszystkim usprawiedliwionym udziela wystarczającej łaski, by mogli uniknąć każdego ciężkiego grzechu albo uzyskać jego odpuszczenie w sakramencie pokuty i w ten sposób uzyskać zbawienie”²⁸. Ten uniwersalny charakter procesu zbawczego w historii jest widoczny w przymierzu realizowanym między Bogiem i Jego ludem. Bóg zawarł je z każdą istotą żywą będącą na ziemi. „Jeżeli bowiem przez przestępstwo jednego śmierć zakrólowała z powodu jego jednego, o ileż bardziej ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru sprawiedliwości, królować będą w życiu z powodu Jednego – Jezusa Chrystusa” (Rz 5, 17). Ta wyraźna obietnica dana ludziom pokazuje, jak bardzo osoba Jezusa jest bliska naszemu życiu i wysłużonej łasce, która jest nieustannie dawana człowiekowi, aby miał w sobie pierwiastek życia Bożego i nadprzyrodzony charakter tego, co jest ludzkie, a co pozostaje w bezpośrednim kontakcie z rzeczywistością przekraczającą go.

Nasz osobisty związek z Jezusem Chrystusem to ta najbardziej głęboka i nigdy nie zakończona droga, wyrażona przez samoudzielenie się Boga i nadprzyrodzony egzystencjał ofiarowane w wolności, w przynależności do Kościoła i uczestnictwie w tym, co on proponuje gorliwym wiernym poszukującym Boga i mającym pragnienie ciągłego podążania za Chrystusem i Jego naśladowania własnym życiem. To właśnie jest związek z Jezusem w wierze, nadziei i miłości. Wszystko to dokonuje się w głębi ludzkiego sumienia i ulega pełnej aktualizacji w każdej dziedzinie ludzkiego życia i w każdym czasie. „Każdy człowiek jest wezwany do realizacji własnej egzystencji w cierpliwości, otwartości i wierności, aż życie rozwinie się do poziomu doświadczenia osobistego związku z Jezusem Chrystusem. I wte-

²⁷ H. Vorgrimler, dz.cyt., 426.

²⁸ K. Rahner, H. Vorgrimler, dz.cyt., 550.

dy żadne spekulacje i rozważania nie mogą mieć większej wartości niż konkretne absolutne i niepowtarzalne spotkanie z żywym Jezusem Zbawicielem i Bogiem”²⁹. I w tej rzeczywistości spotkanie ma największą wartość, bo nie jest cudzym doświadczeniem, ale najbardziej osobistym aktem i działaniem. To pociągnięcie człowieka ku Bogu owocuje na zewnątrz poprzez fakt nowego życia i postępowania w duchu miłości Boga Trójjedynego. Bóg absolutny zwraca się do nas w Jezusie Chrystusie i staje się *absolutum concretissimum*. Ten osobisty związek z Bogiem jest doświadczany w konkretności tego zdarzenia i daje wewnętrzną i osobistą miłość ku Bogu i ku ludziom.

Powszechna wola zbawcza Boga i wybór zbawienia: „Ten, który objawił się w ciele usprawiedliwiony został w Duchu, ukazał się aniołom, ogłoszony został poganom, znalazł wiarę w świecie, wzięty został w chwale” (1 Tm 3, 16), rysuje się jako jeden z możliwych do wyboru. Jednak czym jest odrzucenie Tego, który przychodzi do człowieka i niepokoi nasze sumienia swoją obecnością w sytuacji egzystencjalnego konkretności? Nie możemy mówić o równości tych dwóch zdarzeń, tj. zbawienia i nie-zbawienia jako dwóch równorzędnych możliwościach. Tak naprawdę odrzucenie Boga i powiedzenie Mu nie, „nie” jest jednym z dwóch do wyboru, lecz w kontekście zbawienia świata na krzyżu przez Syna Bożego stwarza przestrzeń wolnych decyzji i wolności każdego człowieka. Powiedzenie „nie” Bogu to tak naprawdę wybór tego drugiego i nie prowadzi do bycia wolnym, lecz daje znamiona zniewolenia. Tak też przedstawia tę rzeczywistość tajemnica bezbożności. „Ten, którego Jezus zgładzi technieniem swoich ust, i w niwecz obróci samym objawieniem swego przyjscia” (2 Tes 2, 8). „Tak, aby osądzeni byli ci, którzy nie uwierzyli prawdzie, ale upodobali sobie nieprawość”. „Pytanie o prawdę w teologii jest pytaniem o jej przedmiot: Boga, który w swoim Przymierzu, a na koniec w swoim Wcielonym Słowie stał się Bogiem dla nas i z nami. Pytanie o Niego nie daje się oddzielić od podwójnego pytania o przyczynę Bożego bycia dla nas i z nami oraz o nasze będące odpowiedzią zachowanie w Jego zainicjowanym i w Chrystusie spełnionym Przymierzu”³⁰. W Pwt 4,6 mamy odpowiedź na pytanie o prawdę, gdzie jawi się ta powszechność łaski zbawienia, która ma być dla każdego. Jest ona wysłużona w osobie Jezusa Chrystusa i w zamyśle Bożego dzieła, spełniając także dla nas tę wolę Boga, „Słuchaj Izraelu, Pan Bóg nasz, jest jedynym Panem. Będziesz miłował Pana, Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całą swoją mocą”. Jezus jest jedynym wyrazem Ojca i w pełni objawia nam Jego miłość. Ta miłość określa wymóg absolutnej miłości bliźniego. Na ile jest realizowana poprzez świadectwo życia człowieka, chrześcijanina? „Człowiek jest bytem, który pragnie zawierzyć siebie zupełnie drugiemu i tylko w ten sposób może istnieć, musi on opuścić siebie, aby móc zawierzyć siebie całkowicie drugiemu. Miłość jest całkowitym zdaniem się na drugiego, należy do istoty bytu ludzkiego”³¹. Inaczej człowiek nie może doświadczyć Boga, jeśli nie będzie mógł darować miłości innym. Musi istnieć ta relacja na wzór Chrystusowej i być przepojona tą łaską, która pochodzi

²⁹ K. Rahner, *Podstawowy wykład...*, dz.cyt., 250–251.

³⁰ H.U. von Balthasar, *Teologia*, t. 2: *Prawda Boga*, Kraków 2004, 27.

³¹ K. Rahner, *Wierzę w Jezusa Chrystusa*, Paryż 1977, 16.

z przestrzeni jedności z Bogiem i ludźmi. Jest to najwłaściwiej pojęty akt miłości i wiary w Boga, miłości i wiary w Jezusa Chrystusa.

W powszechności zbawienia jest miejsce dla nadziei, która ma realny i ostateczny związek ze zmartwychwstaniem Jezusa oraz oczekiwaniem Jego powtórnego przyjścia. Dla K. Rahnera jest to „zapoczątkowanie przyjścia Boga jako początku przyszłości świata i całej historii”³². Jezus jest Panem historii. W Nim zawarta jest pełnia czasów. Jako ludzie jesteśmy nakierowani na Chrystusa, oczekujemy Jego przyjścia, jako jedynie sensownego uzasadnienia swojego istnienia.

4. CHRYSTOLOGICZNY CHARAKTER NADPRZYRODZONEGO EGZYSTENCJAŁU

„Egzystencjał nadprzyrodzony ma charakter chrystologiczny, gdyż pochodzi od Chrystusa i jest owocem odkupienia. Jest „egzystencjałem odkupienia obiektywnego”³³. W odróżnieniu od subiektywnego, gdzie każdy człowiek ma być postrzegany jako rzeczywistość nakierowana na Jezusa i całkowicie wyrażający zgodę wyboru życia dla Niego i w Nim. Nosimy w sobie ślad podobieństwa Bożego, które wcale nie oznacza jeszcze usprawiedliwienia, ale wciąż historyczny człowiek jest w zasięgu oddziaływania łaski Bożej czyli Boga samego. Łaska uprzedzająco prowadzi do szukania Boga i tak naprawdę sprawia, że Bóg, który pierwszy wybiera człowieka i pociąga do siebie więzami miłości, staje się ostatecznym i wiecznym celem człowieka i przebywania z Nim i w Nim w szczęśliwości nieba.

Takie wspomnienie Chrystusa (*memoria Christi*), pamięć Chrystusa, nosi w sobie każdy człowiek bez wyjątku. Jest to owoc nadprzyrodzonego egzystencjału. Owa pamięć Chrystusa jest elementem na wskroś historiozbawczej łaski Chrystusa. Jedynie miłość i wolność może uzasadnić posłanie Syna Bożego na świat i Jego Wcielenie. W tym zagadnieniu znów musimy powrócić do Wcielenia, gdyż bez niego nic nie stanie się pełne. Jest to największe Objawienie się Boga w historii, i nie ma takiej wartości egzystencjalnej, którą mógłby człowiek Bogu podziękować za to, że żyje w nim Chrystus. „Nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2, 19–20). Fakt Wcielenia nieuchronnie prowadzi na krzyż, gdyż bez niego nic nie stanie się wypełnione. A musiało wypełnić się Pismo. „Albowiem w Chrystusie Bóg jedną z sobą świat” (2 Kor 5, 19), tak każde nasze poznanie Boga ma miejsce wyłącznie w Jezusie. Nauka Soboru Watykańskiego II wyraźnie podkreśla „Tajemnicę Chrystusa i historię zbawienia”³⁴. Dopiero w świetle Chrystusowego krzyża można zrozumieć, co znaczy, że Bóg jest Miłością. I to właśnie Bóg wybrał śmierć swojego Syna jako ofiarę i zadośćuczynienie za grzech człowieka i tak też rozlała się łaska.

³² K. Rahner, *Mysterium Salutis* II, kol. 925n.

³³ I. Bokwa, *Wprowadzenie do teologii...*, dz.cyt., 123.

³⁴ Dekret o formacji kapłańskiej, *Optatam totius*, nr 16.

„Gdy zaś ukazała się dobroć i miłość Zbawiciela, naszego Boga, do ludzi, nie ze względu na sprawiedliwe uczynki, jakie spełniliśmy, lecz z miłosierdzia swego zbawił nas przez obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym, którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego” (Tt 3, 4–7). Bóg ukazuje nam, kim jest On sam w sobie, a Chrystus odkrywa, co czyni dla nas Bóg. „A tajemnica człowieka ukazuje się i wyjaśnia w Tajemnicy Słowa Wcielonego”³⁵. Nie można oderwać Tajemnicy Chrystusa od zmartwychwstania. Nie można oderwać orędzia ukrzyżowanego i przebywającego w chwale po zmartwychwstaniu, od pokonania grzechu świata. Na krzyżu Wcielenie Boga osiąga swój ostateczny sens. Jezus Chrystus jest początkiem i końcem człowieka. Relacja człowieka do Boga objawiającego się w Chrystusie związana jest z powołaniem człowieka do wspólnoty z Bogiem. I to jest istotą egzystencjału nadprzyrodzonego. Trwałe pochodzenie od Boga i całkowita różność od Niego to dwa podstawowe egzystencjały człowieka, „zbawienie i jego potrzeba, krzyż, Chrystus i mój do Niego stosunek oraz Pismo Święte”³⁶. Ta wewnętrzna konstytucja człowieka nadaje życiu pewien niepowtarzalny charakter przebywania w relacji z „Bogiem miłości”, nakierowuje na „ogłądanie Boga”. Tak K. Rahner widzi nadprzyrodzony egzystencjał i po fazie początkowej, kiedy mówił o kilku egzystencjałach, potem został tylko ten jeden, najważniejszy. Można odnosić go do łaski i natury. Natura człowieka jest ukierunkowana na otrzymanie łaski, ale łaska jawi się jako dar i tylko tak. Niezasłużony dar.

„Kochający Boga wiedzą o Nim najwięcej, a teolog musi się im przysłuchiwać” są to bardzo charakterystyczne słowa H.U. von Balthasara³⁷. Każdy teolog, aby potrafił pogodzić mądrość, wiedzę i zachować pokorę musi przysłuchiwać się temu, co mówią święci. Jest to często dane im poznać inną drogą niż tylko rozumową. Doświadczenie Boga to także forma poznania. K. Rahner, idąc drogą św. Ignacego Loyoli, poszukiwał także spotkań z Bogiem, które wyrastały z relacji z Jezusem Chrystusem. Żył na co dzień Słowem Bożym, rozważał je, szukał w Nim odpowiedzi na własną codzienność. Pozostawił liczne ślady głębokiego życia duchowego w swoich modlitwach. „Jeżeli chrześcijaństwo jest wiarą, nadzieją i miłością, i jeśli te trzy nie są trzema odrębnymi rzeczywistościami o odrębnym pochodzeniu i istocie, lecz miłość jest jednym słowem oznaczającym spełnienie tej jednej rzeczywistości nazywanej przez nas trzema imionami, wtedy miłość może stać się słowem o epokowym znaczeniu, przywołującym wobec człowieka przyszłości w konkretnie życia całość chrześcijaństwa z głębi, w którą nie my, lecz Bóg pogrążył je poprzez dar swojej łaski, którym On sam jest. To jednak zakłada możliwość stanowczego twierdzenia, że miłość Boga i bliźniego stanowią jedność i że tylko w ten sposób rozumiemy, czym jest Bóg i Jego Chrystus oraz spełniamy to, czym jest miłość Boga w Chrystusie, gdy pozwalamy miłości bliźniego dojść do właściwego jej spełnienia i odsłonięcia jej własnej istoty”³⁸. Dwa przykazania dane nam, i miłość

³⁵ Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, Poznań 2002, 22.

³⁶ D. Oko, dz.cyt., 186.

³⁷ H.U. von Balthasar, *Wiarygodna jest...*, dz.cyt., 18.

³⁸ K. Rahner, *O jedności miłości Boga i bliźniego*, *Studia Theologica Varsaviensia* 31(1993), nr 2, 11.

jako wyraźna jedyna miara, według której człowiek będzie sądzony (Mt 25, 34–46). A jej brak jest przedstawiony jako bezprawie podczas ucisku czasów ostatecznych. Jawią się tutaj chrystologiczne podstawy i spełnienie prawa oraz więź doskonałości. Jest to ostateczny i najwłaściwszy chrześcijański sposób naszej egzystencji. W Ewangelii Jana jesteśmy umiłowani przez Boga (J 14, 21) i Chrystusa. Miłość ta to nowe przykazanie Chrystusa. Jeśli nie Kocham brata, którego widzę, nie mogę kochać Boga którego nie widzę. Może jest to sprawdzian miłości Boga?

Miłość bliźniego jest samym aktem tej miłości, a nie tylko warunkiem lub owocem. To powierzenie się Bogu, którego nazywamy Miłością Boga i który jest jedynym usprawiedliwieniem człowieka i jedna z Bogiem. Człowiek jest zjednoczony z Bogiem w łasce niestworzonej Ducha Świętego. Jezus Chrystus jest Panem wszystkich, Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych.

Ponieważ egzystencjał nadprzyrodzony jest owocem odkupienia, ma więc charakter chrystologiczny. „Jest egzystencjałem odkupienia obiektywnego, gdyż dotyczy wszystkich bez wyjątku, w odróżnieniu od subiektywnego, dotyczącego poszczególnego człowieka”³⁹. Bazuje na Chrystusowych zasługach i w Nim upatruje wszystkich danych nam przez Boga niezasłużonych i nienależnych łask, jako nadzieja na ostateczną obietnicę. „Samoudzielenie się Boga jest obecne wszędzie w historii jako egzystencjał nadprzyrodzony człowieka, i wraz z nim jest dana radykalizacja transcendentalności ludzkiej zorientowanej na bezpośredniość Boga. Istnieje tym samym nadprzyrodzone i osobowe Objawienie Boga, nawet jeśli nie jest uchwycone obiektywnie. Tak właściwie historia Ducha i Objawienia istnieją w łączności. Objawienie pierwotne, czyli historia Objawienia, Objawienie od Abrahama i Mojżesza aż do Jezusa Chrystusa, nie jest po prostu tą historią Objawienia, lecz tylko częścią historii Objawienia, która ma miejsce w historii poprzez samoudzielenie się Boga jako nadprzyrodzony egzystencjał, i ma miejsce na różnych poziomach refleksji w historii ludzkości.

Człowiek nawiązuje relację z Bogiem „z dołu” za pomocą swej transcendentalności naturalnej, lecz także jest taką historią, która pochodzi „z góry”. Sobór Watykański II naucza, że każdy człowiek w jakimkolwiek czasie i miejscu zachowujący wierność wobec własnego sumienia, żyje w łasce Bożej i pozostaje w łączności z paschalnym misterium Chrystusa⁴⁰. Tutaj istnieje widoczna konieczność Jezusa Chrystusa, w kulminacyjnym momencie historii łaski jako samoudzielenia się Boga światu. Możemy postawić pytania: Gdzie konkretnie w historii możemy znaleźć tego Boga – człowieka? Kim Jezus był? Co głosił? Konieczna jest więc chrystologia „od dołu”, czyli wstępująca. Mówi ona na temat Boskości i człowieczeństwa, Wcielenia, unii hipostatycznej także z tekstów bezpośrednich wypowiedzi Jezusa w Ewangeliiach. Jezus głosi bezpośrednio Synostwo Boże zgodnie z chrystologią chalcedońską. „Głosi On, że w Jego osobie i nauce Królestwo Boże, czyli nadprzyrodzone samoudzielenie się Boga nadeszło w sposób nieodwracalny i zwycięski”⁴¹. Obietnica Boga trwa aż do zmartwychwstania Jezusa i w niej istnieje

³⁹ J.M. Lipniak, dz.cyt., 108.

⁴⁰ K. Rahner, *Pisma wybrane*, t. 1, Kraków 2005, 131–133.

⁴¹ D. Oko, dz.cyt., 244.

Słowo łaski objawiającej się w historii. Jest to charakterystyczne dla chrystologii historyozbawczej. Nie można zmierzać do żadnej mitologizacji zagadnień dotyczących Chrystusa. Tego należy się wystrzegać tak samo jak monofizytyzmu.

Mówiąc o zmartwychwstaniu Jezusa, mamy na uwadze pewien transcendentálny punkt wyjścia, w którym jedność ducha i materii w człowieku, nie oznaczająca tożsamości, prowadzi do ostatecznego zbawienia w Bogu. Bóg *de facto* jest odpowiedzią na ludzkie pytanie o sens. Jeśli przez Jezusa Chrystusa rozumiemy odwieczne Słowo Boga, które jest jednej Boskiej istoty z Ojcem, to Jezus Chrystus jest ostateczną odpowiedzią na nasze pytanie o sens. Słowo Boże stało się ciałem i weszło w realną jedność substancjalną z całą ludzką rzeczywistością Jezusa z Nazaretu. Jest On w unii hipostatycznej jedno z Bogiem, ale w Jego człowieczeństwie nie jest identyczny z Bogiem. Tu widać różnorodność ludzkiej i Boskiej rzeczywistości.

„Łaska i Wcielenie są dwoma momentami jednej tajemnicy samo udzielenia się Boga stworzeniu”⁴². Głęboko chrystologiczna rzeczywistość łaski w ujęciu K. Rahnera ma swoje odniesienie do pośrednictwa. Jezus jest jedynym Pośrednikiem między Bogiem i ludźmi. Nauczanie Soboru Trydenckiego i Soboru Watykańskiego II przypomina, że „Chrystus jest jedyną przyczyną sprawczą zbawienia”⁴³. „Cała nasza chluba jest jedynie w Chrystusie”⁴⁴. „On jest przyczyną zasługującą usprawiedliwienia, które dokonuje się bez naszej zasługi, że jest jedynym źródłem i Pośrednikiem wszelkiej łaski”⁴⁵. Jedyne pośrednictwo Chrystusa nie znosi więzi wspólnotowych i solidarności zbawczej, ale jest to faza wstępna doń i jego efekt finalny. Co oznacza owe Pośrednictwo? Czy oznacza, że Jezus zbawił nas przez swoją krew? Czy pojednanie z Bogiem? Co znaczą słowa, takie jak: krew, ofiara, pojednanie, gniew Boży zadośćuczynienie? Jak spotkać fakt odkupieńczej miłości Jezusa, Jego śmierci i uznać w niej egzystencjalny odnośnik do doświadczenia człowieka? Zobaczyć, że jest to wiarygodne i prawdziwe? Jak zinterpretować to i zrozumieć w ramach szeroko podjętej świadomej refleksji? Zagadnienie winy, aczkolwiek rysuje problem ocalenia, to jednak nie mówi o sposobie przebiegu tego wydarzenia. I znów nasza wolność zadecyduje, czy przyjmimy tę wiedzę i wiarą potwierdzimy, czy odrzucimy w świadomej refleksji”⁴⁶.

Odniesienie się do osoby Jezusa Chrystusa, świadectwo i wiara to nie wiedza, ale dotknięcie poprzez refleksję istoty osoby i dzieła Jezusa w konkretnym historycznym doświadczeniu. Łaska Ducha Świętego dana przez Jezusa ma każdego człowieka doprowadzić do poznania Prawdy i stawania w świetle.

⁴² H. Vorgrimler, dz.cyt., 44.

⁴³ DS 3915.

⁴⁴ DS1691.

⁴⁵ DS 1523, 1526, 1529, 1530, 1560, 3370, 3820.

⁴⁶ K. Rahner, *Schriften zur Theologie*, Bd. VIII, Einsiedeln 1980, 218–235.

5. PODSUMOWANIE

Uznanie Chrystusa za centrum egzystencjału nadprzyrodzonego to najbardziej zasadnicze ujęcie łaski w teologii Karla Rahnera obok samoudzielenia się Boga i Wcielenia Jezusa Chrystusa. Kontekst egzystencjalny dotyka głębi życia człowieka i pokazuje drogi działania Chrystusa i przystępu człowieka do Jego Osoby. Tym samym człowiek ma pełną nadzieję w otrzymanej od Boga obietnicy, że wszystkie wydarzenia zbawcze będą jego udziałem, więcej one już są udziałem człowieka. Zależność nasza od Boga i wysłużonego usprawiedliwienia rysuje dwie drogi: „historiozbawczą czyli chrystologię oddolną” i „metafizyczną, czyli chrystologię zstępującą”. Wstępująca przedstawia to wstąpienie jako dzieło Boże, gdzie pierwsze spojrzenie pada na Jezusa z Nazaretu, w całej Jego ludzkiej rzeczywistości od męki, śmierci aż do zmartwychwstania. Jest to czas Jego panowania po prawicy Ojca. W Nim zostaje złożona podstawowa obietnica zbawcza Boga wobec człowieka. Bóg okazuje łaskę człowiekowi pomimo niewierności grzechu i ta łaska pokonuje wszystko.

„Jezus Chrystus jest nie przejściowym i czasowym czy warunkowym zwróceniem się Boga ku człowiekowi, ale ostatecznym, nieodwołalnym i zwycięskim czyli eschatologicznym zwrotem Boga do człowieka”⁴⁷. Człowiek dotyka tego zagadnienia w sercu swojej egzystencji, w tym wszystkim, co tak bardzo doświadcza go w czasie jego drogi, w osobistym pytaniu o zbawienie.

Jezus Chrystus w „chrystologii zstępującej” jest Tym, który jako Logos wiecznie żyjący Stwórca świata, pozostaje w ciągłej relacji do świata, gdzie stworzenie staje się warunkiem możliwości i momentem wypowiedzi oraz udzielania się Boga, który daje samego siebie nam. Jest pytaniem i odpowiedzią Boga, w której sam Bóg wyraża siebie. „Historia zbawienia to historia przebaczenia i pojednania człowieka, który ponosi winę, a jej obecność w świecie pokazuje, że jest ona wyrazem możliwości radykalizacji stosunku Boga do świata”⁴⁸. W tej relacji Bóg nie szczędzi samego siebie światu i z miłością wypowiada się w świecie, troszcząc się o każdego człowieka. Patrząc na te zagadnienia bardziej egzystencjalnie i ontologicznie, czy może bardziej w kategoriach kosmologicznych jest wiadome, że w Jezusie dochodzi się do ostatecznej, eschatologicznej rzeczywistości i jest ona nieodwracalna.

„Bóg i Jego powszechna wola zbawcza jest i pozostanie sprawcą zbawienia oferowanego każdemu człowiekowi. Dzisiejsza teologia pyta jeszcze dokładniej o chrześcijański, Chrystusowy wymiar tego zbawienia. I nie ma innych dróg zbawienia. I nie tłumaczy tego bardziej „radykalne człowieczeństwo” H. Künga, ani „człowieczeństwo bardziej ludzkie” E. Jungela”⁴⁹. Gdy widzimy Wcielenie i krzyż Jezusa Chrystusa jako przyczynę celową samoudzielenia się Boga, należy zasadniczo odwoływać się do działania Ducha Świętego jako Tego, który jest sprawcą zbawienia wszystkich ludzi, a tenże krzyż i Wcielenie jest przyczyną udzielania się Ducha Świętego zawsze w każdym czasie i miejscu. Stąd u Rahnera pojęcie

⁴⁷ I. Bokwa, *Wprowadzenie do teologii...*, dz.cyt., 161–163.

⁴⁸ H.U. von Balthasar, *Cordula, albo o świadectwie chrześcijanina*, Kraków 2002, 73–76.

⁴⁹ K. Rahner, H. Vorgrimler, dz.cyt., XIII.

„szukającej pamięci” (*memoria*), gdyż wszędzie, gdzie realizowana jest wiara, nadzieja i miłość, tam jest nawiązana relacja takich więzi, jakie istnieją w Osobie Jezusa.

Nadprzyrodzony egzystencjał wyrasta w swoim znaczeniu w porządku realnym i egzystencjalnym i objawia się w istnieniu w porządku nadprzyrodzonym. Te dwa źródła płynące w kierunku człowieka poszukującego sprawiają autentyczny zwrot człowieka ku Bogu lub świadome odrzucenie tej oferty Boga. Toczy się tutaj walka między posłuszeństwem i nieposłuszeństwem wobec Boga. Każdy egzystencjał ludzki, wynikający z faktu istnienia człowieka, jest zdominowany przez nadprzyrodzony egzystencjał łaski Bożej. Nie jest jednak zdeterminowany. Istnieje wciąż element pełnej wolności człowieka wobec Boga.

BIBLIOGRAFIA

- Balthasar H.U. von, *Cordula, albo o świadectwie chrześcijanina*, tłum. z niem. F. Wycisk, Kraków: Wydawnictwo WAM 2002.
- Balthasar H.U. von, *Teologika*, t. 2: *Prawda Boga*, tłum. z niem. J. Zychowicz, Kraków: Wydawnictwo WAM 2004.
- Balthasar H.U. von, *Wiarygodna jest tylko miłość*, tłum. z niem. E. Piotrowski, Kraków: Wydawnictwo WAM 2002.
- Bokwa I., *Człowiek w świetle Jezusa Chrystusa według Karla Rahnera*, Przegląd Powszechny nr 3 (871), 1994, 356–365.
- Bokwa I., *Wprowadzenie do teologii Karla Rahnera*, Tarnów: Biblos 1996.
- Greshake G., *Wprowadzenie do nauki o łasce*, tłum. z niem. S. Jopek SJ, Kraków: Wydawnictwo WAM 2005.
- Karl Rahner: Bilder eines Lebens*, Hrsg. P. Imhof, H. Biallowons Zürich – Freiburg Br.: Benziger Herder 1985.
- Karl Rahner in Erinnerung*, Hrsg. A. Raffelt, Düsseldorf: Patmos-Verlag 1994.
- Lipniak J. M., *Ekumeniczne usprawiedliwienie podzielonych grzeszników*, Świdnica: Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Świdnickiej 2006.
- Neufeld K.H., *Die Brüder Rahner. Eine Biographie*, Freiburg Br.: Herder 1994.
- Nossol A., *Teologia na usługach wiary*, Opole: Wydawnictwo św. Krzyża 1978.
- Oko D., *Łaska i wolność. Łaska w Biblii, nauczaniu Kościoła i teologii współczesnej*, Kraków: Wydawnictwo WAM 1997.
- Rahner K., *Bóg stał się człowiekiem. Medytacje*, tłum. z niem. M. Węclawski, Poznań: Wydawnictwo św. Wojciecha 1978.
- Rahner K., *Die Gnade wird es vollenden*, München: Verlag Ars Sacra 1957.
- Rahner K., *Mały rok kościelny*, tłum. niem. J. Zychowicz, Kraków: Wydawnictwo WAM 1984.
- Rahner K., *O jedności miłości Boga i bliźniego*, *Studia Theologica Varsaviensia* 31 (1993), nr 2, 9–26.
- Rahner K., *O możliwości wiary dzisiaj*, tłum. z niem. A. Morawska, Kraków: Wydawnictwo „Znak” 1965.
- Rahner K., *Pisma wybrane* t. 1–2, tłum. z niem. G. Bubel, Kraków: Wydawnictwo WAM 2005, 2007.
- Rahner K., *Podstawowy wykład wiary. Wprowadzenie do pojęcia chrześcijaństwa*, tłum. z niem. T. Mieszkowski, Warszawa: IW PAX 1987.
- Rahner K., *Przez Ojca do Syna*, tłum. z niem. A. Morawska, D. Szumska, Kraków: Wydawnictwo „Znak” 1979.
- Rahner K., *Przez Syna do Ojca*, tłum. z niem. A. Morawska, D. Szumska, Kraków: Wydawnictwo „Znak” 1979.

- Rahner K., *Schriften zur Theologie*, Bd. I–XVI, Einsiedeln: Benziger Verlag 1954–1984.
- Rahner K., *Sendung und Gnade*, Innsbruck: Tyrolia 1959.
- Rahner K., *Słowa z Krzyża*, tłum. niem. J. Zychowicz, Kraków: Wydawnictwo WAM 1980.
- Rahner K., *Teologia a antropologia*, *Znak* 21 (1969), nr 12 (186), 1533–1551.
- Rahner K., *Wierzę w Jezusa Chrystusa*, tłum. z jęz. niem. D. Szumska, Paris: Éditions du Dialogue 1977.
- Tischner J., *Podglądanie Pana Boga*, *Znak* 49 (1997), nr 12 (511), 8–24.
- Vorgrimler H., *Nowy leksykon teologiczny*, tłum. z niem. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, oprac. i wstęp do wyd. pol. A. Skowronek, konsultacja nauk. J. Salij, Warszawa: Verbinum 2005.
- Vorgrimler H., Rahner K., *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987.
- Zuberbier A., *Karl Rahner i jego teologia*, *Życie Katolickie* 7 (1988), nr 1 (67), 74–78.

SUPERNATURAL EXISTENTIAL AS A RECEPTION OF GRACE IN MAN

Summary

A term *supernatural existential* in theology has been introduced by Karl Rahner. It refers to a position of man before God prior to his justification thanks to received grace, in other words to the position as far as it is marked by the universal redemptive will of God. Man by the very fact of his creation has a certain deposit of God's action and grace in him as he is created in the image of God. A free action of God towards a human being seems to be irreversible in its nature because God from the very beginning desires human salvation. The purpose of this paper is to show *supernatural existential* as reception of grace in a human being based on Karl Rahner's theology.

The term *supernatural existential* is not biblical but it was formed pursuant to the knowledge about universal redemptive will of God – *terminus creatus conveniens*. With its help Rahner is trying to explain what it practically means that Jesus Christ is the beginning of faith in man.

Reception, i.e. reception of faith, grace, its precepts but always without any obligation and without special arguments, takes place only with full personal consent, because it is a free inner act of a human being. This consent which takes place in a human being has a volitional character. It is constant cooperation. It includes self-communication of God "Justified without one's merit, man indeed becomes the temple of God, he is indwelt by the Holy Spirit as the most adequate and greatest gift". Man is open to God, and the condition of this openness and self-communication of God is supernatural existential.

Key words: self communication of God, supernatural existential, grace, justification, Incarnation, Jesus Christ, Karl Rahner

Nota o Autorce

Katarzyna HALKOWICZ – magister teologii (Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu), magister ekonomii (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu), członek zarządu Dolnośląskiego Instytutu Dialogu i Tolerancji, odznaczona Papieskim Złotym Medalem Pielgrzymia za Zasługi dla Ziemi Świętej, kierownik międzynarodowego grantu naukowego, katecheta w Szkole Podstawowej w Witoszowie Dolnym; redaktorka książki *Ekologia ponad granicami* (Świdnica 2016); doktorantka Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, obecnie zainteresowania naukowe koncentrują się na sakramentologii Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego.

Kontakt e-mail: k_halkowicz@op.pl